

Delegacia de Ordem Político e Social do Paraná

PORTARIA N. 85.

No interesse da ordem publica, O Delegado De Ordem Política e Social, pela presente Portaria

PREVINE

As pessoas residentes neste Estado, que devem se munir da prova de identidade, sempre que tenham de viajar para zona diferente de seu domicilio.

Consideram-se prova habil para fins da presente portaria: Carteiras do Serviço de Identificação do Exército ou da Armada; Carteiras de Identificação fornecidas pela Polícia do Distrito Federal, pelos Gabinetes de Identificação das Policias Estaduais, ou do Território do Acre e Cadernetas ou Certificados de Reservistas (para Brasileiros).

Carteira de Identidade, modelo 19, ou Certificado de Registro de acordo com o regulamento 3, ou; ou, ainda, Passaporte (Para Estrangeiros).

A identidade poderá, também, ser provida por meio de carteiras profissionais devidamente autenticadas, ou pelos antigos títulos eleitorais.

Para que chegue ao conhecimento dos interessados.

Publique se Divonsir Borba Cortes Delegado de O. P. e Social

Z Brazylii

Kraźownik

Amirante Saldanha - Brazylijski statek szkolny Amirante Saldanha świezo odnowiony, podejmie nową podróż ćwiczebną w pierwszej połowie maja.

Brazylijski statek ćwiczebny wybiez się z wizytą do Porto Rico, by podziękować tamtejszej ludności za pomoc. Trzeba bowiem zaznaczyć, że Amirante Saldanha w jednej z swych podróży utknął na mieliznie, niedaleko Porto Rico.

Anglia największym konsumentem produktów rolgardęskich.

Departament Statystyczny Stanu Rio Grande do Sul ogłosił następujące szczegóły o eksporcie produktów powyzszego Stanu do krajow europejskich.

Od początku obecnej wojny w Europie, to jest od września 1939 roku aż do lutego 1940 roku, niektóre państwa europejskie zerwały handel z Rio Grande do Sul, inne zmniejszyły lub powiększyły import towarow ze Stanu rolgardęskiego.

Z państw które prowadzą wojnę, największym importermem produktow rolgardęskich jest Anglia, która zakupiła 17 i pół milionow kilogramow towaru za sumę 34 kontow.

Na drugim miejscu znajduj się Stany Zjednoczone, z zakupionym towarem o wadze osiem milionow kilogramow o wartosci 26 i pół kontow.

Dalej idą kolejno: Niemcy, Holandia, Francja, Włochy i Belgia.

Zawieszenie służby pocztowej do państw północno-europejskich.

Z Rio donoszą za pośrednictwem Departamentu Prasy i Propagandy, że naczelny dyrektor Departamentu Poczty i Telegrafow zawiesił obsługę pocztową do krajow północno-europejskich. Przyczyną tego zarządzenia jest wojna, która obecnie objęła państwa skandynawskie, wskutek czego ruch pocztowy jest niemożliwiony. Zarządzenie powyzsze odnosi się do następujących krajow: Szwecji, Finlandii, Norwegii, Danii, Islandii i Grenlandii.

Obniżenie ceny na gazolinę.

Agencja Brazylijska donosi z Porto Alegre, że grupa agentow towarzystw naftowych, trudniących się sprzedażą gazolin i oleju dla motorow, weszła w porozumienie z Komisją Zaopatrywania w Rio, celem obniżenia ceny na gazolinę. Chodzi o cenę jaka była poprzednio t. j. 1.580 za litr. Jak donoszą, ustalono ostatecznie cenę 13500 za litr gazolin.

POTRZEBA

dobrych cieśli i stolarzy do pracy w mieście Paranaguá. Płaca dobra z zgodnie z kwalifikacjami. Zgłoszenia: Irmãos Rizental, Paranaguá, C. P. 14.

Skiermiewski Władysław - pozukiwany jest przez Komnat Generalny R. P. w Kurytybie w celu podjęcia należnego mu spadku po śp. Wilhelmie Skiermiewskim, w sumie R\$: 70\$400. Poszukiwany ostatecznie zamieszkiwał w Lapiu.

Parański Komitet Pomocy Ofiarom Wojny w Polsce

Składki miesięczne.

Dzisiaj zamieszczamy wykaz składek od tych osób, które zobowiązały się stałe, co miesiąc, wpłacać jakąś kwotę na ofiary wojny w Polsce. Nie napotykamy n.p. na nazwisko p. Kazimierza Skrzyszowskiego z S. Candida, który w listopadzie zeszłego roku wpłacił Komitetowi 100\$; w grudniu 100\$; w styczniu 50\$; w marcu 70\$; w kwietniu b. r. znow 100\$. Policzymy i rozważymy: pracujący ciężko na utrzymanie swej rodziny, wpłacili w ciągu pół roku 420\$, czyli wpłaca co miesiąc po 70\$000.

Kochany P. Kazimierz Skrzyszowski z Santa Candida wpłaca naj-wyższą z nas wszystkich składkę miesięczną na ofiary wojny w Polsce. Taka ofiarność nie może być ukryta pod korcem.

P. Kazimierza Skrzyszowskiego stawiamy za wzór. Nie jest to jednak jedyny wypadek. I tak, p. Tomasz Szlichta, rodak z Kurytyby, ciężko pracujący na życie, co miesiąc wpłaca na listę w Redakcji LUDU po 15\$; to samo p. Szymon Buczenko.

Inni znowu jak p. Teodor Cichewicz z Irati, albo p. Łukasz Gbur z São José dos Pinhães, ilekroć przyjeżdżają do Kurytyby, nie zapominają złożyć znaczniejszej sumy na ofiary wojny w Polsce. Gdybyśmy mieli więcej czasu na przeglądanie list zbiorczych, wykrylibyśmy bardzo wiele takich wypadków, że jedna i ta sama osoba daje po wlekkroć.

Cześć im za to!

ZŁOŻYLI NA OFIARY WOJNY W POLSCE:

Z przeniesienia 91:712\$600

Lista Luda: Kóza Niewiast z Campestry 1:100\$, Antoni Górski z Kurytyby 60\$000. Razem 1:150\$000

Ze sprzedaży zabytkowej książki Konstytucje ofiarowanej przez p. Henryka Trzaskowskiego z Marechal Malet 500\$000

Ze składek miesięcznych: P. konsul gen. Dr. Józef Gieburowski (za styczeń, luty i marzec) — 150\$; Włodzimierz Radomski (styczeń, luty i marzec) — 45\$; Dr. Antoni Śliwinski (styczeń, luty, marzec) — 30\$; Ryszard Koch-Kochowski (styczeń, luty, marzec) — 30\$; Ks. Jan Palka (styczeń, luty, marzec) — 30\$; Paweł Wojcik (styczeń, luty, marzec) 15\$; N. N. (styczeń) 10\$; Józef Bieszcza (luty, marzec) 10\$. Razem 320\$000

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K. Arabar, J. Antoszczen, H. Szymański, M. Sochocki, P. Kozicki, J. Kazimierzczak. Złotono poniżej 5\$ — ogólnie 23\$. Razem. 159\$; nadesłano.

Z listy Józefa Kulki z col. S. Domingos — Porto União: Józef Kulka 20\$, Antoni Tomkin 15\$. Złożyli po 10\$: Jan Kozakiewicz, Stefan Kozakiewicz, Wawrzyniec Kozakiewicz, Władysław Szymański, B. Fedeszeń 6\$. Po 5\$: K. Kulka, P. Nowakowski, E. Kazimierzczak, W. Kazimierzczak, F. Kazimierzczak, K

Biuro Adwokackie Drzy.
Antoni Firakowski
Vasco J. Taborda
Szczepan Stasiak
 Sprawy cywilne, handlowe i kryminalne. Naturalizacje, inwentarze. Udziela się informacji w sprawach wojskowych. Odbiór pieniędzy w urzędach publicznych. Przyjmuje się sprawy z interieru i udziela się informacji listownie.
 Biuro jest otwarte od godziny 9-tej do 11-tej i od 2-giej do 6-tej po południu.
 Rua 15 de Novembro, nr. 52, 1º andar.
 Curitiba - Paraná

Dr. Janina Furmaniak
 Schmittinger
 Chirurg - Dentysta
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystryki szybko, starannie i tanio.
 Mówi się po polsku.
 Aven. Dr. Jaime Reis 216.
 naprzeciw Pałacu Rządowego.

Dr. Carlos Heller
 Praktykował w hamburskich i paryskich szpitalach. Klinika dla dzieci i dorosłych. - Leczy zylaki, rany na nogach bez operacji.
 Kons. Nad apteką, Aven. J. do Pessoa 68. Przyjmuje od 1½-5
 Telefon 8-7-6.
 Rez. Command. Araujo 970.
 Telefon 424.

1000 cigar 10\$, 500 papierosów 88000 tabaki kręcone od 54000 do 328000, tabaki tureckie Virginia. 500 tutek papierowych 38500, iseguelros od 28500 do 208000, nożyczki od 18500 do 48000.
Florecki, Charutaria Liberty, Pr. Tiradentes 305
 Przedsiębiorcy i Kupcy ogłaszają się w "LUDZIE"

DR. BRONISŁAW OSTOJA ROGUSKI
 i **Dr. JAN RAZIWIŃSKI - Adwokat**
 Sprawy cywilne, handlowe i robotnicze. Inwentarze. Naturalizacje. Przyjmuje pełnomocnictwa do załatwiania wszelkich spraw przy urzędach stanowych i federalnych.
Praca Tiradentes, nr. 509, piętro II Tel. 772.
 Urzęduje od 9 - 11 i od 3 - 5.

Dr. Eug. Gradowski
 ADWOKAT
 Naturalizacje, sprawy cywilne, kryminalne, handlowe, robotnicze, inwentarze i t. p. Biuro i Rezydencja: Praça General Ozo rio 581, Curitiba.

Leczenie radykalne bez operacji **hemoroidów, zylaków, leczenie chorób żołądkowych, kiszki, wątroby ściepy kieszki, raka wrzodów.** DR.
Mendes de Araujo
 Aven. João Pessoa 68
 Przyjmuje od 2 - 6 godziny.

DR. E. TEMPSKI - Lekarz.
 Pierwszy asystent 2-go Oddziału Kliniki Wewnętrznej Uniwersytetu Parańskiego. Były hospitant Szpitala polskich Specjalistów. Choroby serca i płuc. Klinika ogólna. Choroby skórne. Leczenie ran i zylaków przez najnowsze metody. Konsultorium Farmacia Guaira, Telefon 676, rua Mar. Floriano 740, Kurytyba: od godz. 10 do 12 i od 3 do 5 Rezydencja: Rua Silva Jardim 285. Telefon 677. Przyjmuje wezwania w dzień i w nocy.

LEN! CIA. SÃO MANOEL S. A.
 FABRYKA W ARAUKARI
 Fabryka kupuje za gotówkę po najlepszych cenach wszelkie ilości słomy i nasienia lnu.
 Dostarcza nasiona selekcyjne.
 Udziela informacji bezinteresownie.

Tabaki w liściach, brzytwy od 12000 do 35000, krzemienie i oeski do brzytwy, kapoty od 3500 do 12000, karty do gry od 4000 do 10000, fajki od 1500 do 75000, cygarne od 4500 do 30000.
Florecki, Charutaria Liberty, Pr. Tiradentes 305.

Do Szan. Pań!
 Dziś można się z pewnością wyliczyć z piegów, przyszców i plam na twarzy.
Antisardina
 KREM usuwa je zupełnie w paru tygodniach.
 Do nabycia w aptekach, drogeriach i perfumeriach

"A VENCEDORA"
 FRANCISZKA LACHOWSKIEGO
 Curitiba - Rua General Fr. 451 - Telefon 1351.
 Największa fabryka cierników i karmelków w Paraná, w najrozsławniejszych i najlepszych gatunkach w papierki owijanych, które sprzedaje się po cenach bardzo przystępnych. Ciurki: malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, mleczne, gumowe i t. p.
 Uprasza się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się.

Do Sz. Hodowców świń
 Departamento de Veterinaria dos Laboratorios Raul Leite S/A, przygotowuje następujące środki dla leczenia świń:
Vacina Preventiva: Zapobiegawcze szczepienie przeciw chorobom świń.
Soros e Bacteriologo Curativos: Zastrzyki i lekarstwa na wypadki zapalenia a świń.
Vermifugo: Na robaki świń.
Kratos: Srodek na wzmocnienie, który dodaje się do pokarmów.
Cresos: Lekarstwo przeciw wszelkim robakom i na dezynfekcję.
 Do nabycia w Depozytach i Reprezentacjach:
LABORATORIOS RAUL LEITE S/A
 Rua Monsenhor Celso nr. 219, Curitiba, lub przy Praça 15 de Novembro, nr. 42-1 p-ro, Rio.

Dr JAN SKALSKI
 Chirurg - Dentysta
 Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystryki szybko, starannie i tanio.
 Przyjmuje w każdej chwili
 Rua Emiliano Peretta
 Nr. 670. CURITIBA.

Nowoczesny środek wzmacniający w likorze
SADOL
 daje apetyt, rumieńce na twarz, wzmacnia kości, narwy, serce i krew
 proś zawsze o prawdziwą markę z Laboratorium Chemicznego FERNANDO BOETTGER, Brusque, Sta. Catarina
 Do nabycia we wszystkich Drogeriach i Aptekach.
 Przedstawiciel na Paraná:
J. GEISLER, - Curitiba - Rua Conselheiro Barradas nr. 1399

LIICYTATOR URZĘDOWY STANU PARANÁ FRANKLIN SOARES JUNIOR
 Podejmują się wyprzedzać na licytacji po domach. Przyjmuje wszelkie towary, meble, maszyny, zwierzęta domowe etc. w każdym municyplum i mieście Stanu.
 Przyjmuje od 9-11 i pół i od 13-18.
 Biuro i skład: Rua Marechal Deodoro 396 - Curitiba.

Jak wiadomo wszystkim, piwo „IMPERIAL - PILSEN” oraz świetny i nowy wynalazek „DELICIOSO” z soku pomarańczowego bez alkoholu z BROWARU „ATLANTICA” są napojami najlepszymi. - Curitiba - Av. Iguassú nr. 153 - Telefon: 790 lub 791.

SŁOWO BOŻE
NA NIEDZIELĘ CZWARTĄ PO WIELKANOCY
 (Ewangelia zapisana u św. Jana w rozdziale XVI).
 Onego czasu rzekł Pan Jezus uczniom swoim: Idę do tego, który mię posłał; a żaden z was nie pyta mię: dokąd idziesz? Ale iżem to wam powiedział, smutek napelniał serca wasze. Ale ja prawdę wam powiedziałem: pożyteczno wam, abym ja odszedł. Bo jeśli nie odejdę, Poczescyielci nie przyjdzie do was. A on gdy przyjdzie, będzie karał świat z grzechu, z sprawiedliwości, i z sadu. Z grzechu mówię: iż nie wierzą w mię. A z sprawiedliwości, iż do Ojca idę a już mię nie ujrzycie. A z sadu, iż księża tego świata już jest osądzony. Jeszcze wam wiele mam mówić, ale teraz znieść nie możecie. Lecz gdy przyjdzie do Duch prawdy, nauczy was wszelkiej prawdy. Bo nie sam od siebie mówię bądźcie; i co przyjdzie ma, oznajmi wam. On mię uwielbił, albowiem z mego weźmie, a wam opowie.
 •Pożyteczno wam, abym ja odszedł. I dopiero, kiedy w nim poznali swego Mistrza, przypominając sobie Jego słowa i mówią: Iżali serca serca nasze nie gorzały, kiedy do nas przemawiał i otwierał nam pisma? Podobnie i Pan Jezus po ostatniej Wiedzerzy świętej zapowiada Apostołom świętym swoje odejście: Idę do tego, który mnie posłał... Ale iżem wam to powiedział, smutek napelniał serca wasze. Wszelako powiedziałam wam: Pożyteczno wam, abym ja odszedł. To słowo jednakże nie bardzo przekonywało Apostołów świętych i wcale ich nie pocieszało. Juzby woleli, aby Pan Jezus od nich nie odchodził, aby ich nie

opuszczał, bo przy nim zawsze weselsze było im to życie, a bez Niego jakże sobie sami poradzą w tak liczących kłopotach i przeciwnościach tego życia. Ale odejście Pana Jezusa jest konieczne. Spełnione Jego posłannictwo, dzieło odkupienia ludzkiego dokonane, niebo dla ludzi otwarte, a teraz oni sami muszą zrobić jakiś wysiłek, aby się dostać do bramy królestwa niebieskiego. A więc pożyteczno wam, abym ja odszedł, bo trzeba zostawić miejsce Duchowi Świętemu. Jeśli ja nie odejdę, Poczescyielci nie przyjdzie do was. A gdy przyjdzie on, Duch Prawdy, on was nauczy wszelkiej prawdy. Musieli się przeto Apostołowie święci zgodzić na tę wielką ofiarę utracenia Pana Jezusa, aby Duch Święty mógł dokonać dzieła ich uświęcenia.
 O drogi Teofilu! I nam dobrze jest z Panem Jezusem; wesoło nam, kiedy nas pociesza, kiedy błogosławi naszej pracy i daje nam życie szczęśliwe. Ale potrzeba, aby nas też Pan Jezus czasem doświadczył, dopuścił na nas jakieś krzyżki dla naszej zasługi. A wtedy zaczyna działać łaska Ducha Świętego. Ona nas umacnia i zachęca do zdobywania zasługi na żywot wieczny. Ks. T. K.

odbiły Łódź i nawiązały łączność z Warszawą. W Grodnie formowała się grupa uderzeniowa, a tak samo we Wschodniej Małopolsce. Tutaj w jednym kontrataku gen. Sosnkowski rozbił kilka dywizji pod Grodkiem Jagiełłskim i zniszczył 100 czołgów. Straszne były dywizje pancerne z tysiącami tanków, które poprostu gniotły, co napotykały. Wschnięte pola długą posuchą były jednym otwartym gościńcem, ale i z tą bronią nasi dawali sobie jako tako radę. Kopano doły, w które tanki wpadały, zakopywała ludność brzozy, których żęby kaleczyły taśmy tanków, żołnierze wskakiwali na tanki, łopatkami otwierali drzwi i wrzucali butelki z benzyną i zapalali. Pierwszych 14 tanków, jakie wdarły się do Warszawy, sama ludność cywilna unie ruchomiła, wskakując z tyłu na nie i zapalając. Inne 3, jakie dostały się na ulicę Polną, zostały unieruchomione przez same kobiety.
Pod gradem bomb i kul.
 Najstraszniejsze jednak było lotnictwo. Zaraz pierwszego dnia bombardowano prawie wszystkie miasta nie tylko na zachodzie ale i na wschodzie, jak Lidę, Baranowice. Bombardowano wszystko: dworce, koleje, kościoły, pościagi osobowe z ludnością ewakuowaną z rannymi. W Zdun skiej Woli wpadła bomba do kościoła, zabiła 100 osób i raniła księdza, odprawiającego sumę. Bito z karabinów maszynowych na ludzi pracujących na polu, na bydło pasące się na łąkach. Spuszczano dziesiątkami ze spadochronów dywersantów, którym dopomagali miejscowi Niemcy, co od lat żarli chleb polski.
 Żołnierze i poszczególni generalowie bili się jak lwy i dokonywali cudów męstwa, ale trzeba powiedzieć, że naczelnie dowództwo nie stanęło na wysokości zadania. I nie dziwnego, bo byli tam sami dawni kaprale i feldfeble z legionów, którzy za stanowisku dowódców nie uzupełniali wiadomości fachowych.
Bolszewicy w Wilnie.
 Wilno miało codziennie wizytę niemieckich samolotów, ale w pierwszej połowie września artyleria zenitowa tak sprawnie działała, że żadnego samolotu nie dopuszczono do centrum. Dopiero później, gdy znaczną część artylerii wysłano na front, miasto doznało grozy bombardowań. Najgorsze były 15 ty i 16 ty września. Pierwszego dnia pojawiło się 17 bombowców. Własnie zdżręmannę się, gdyż byli małe warkot motorów i huk wybuchających bomb. Patrząc przez okno a eskadra za eskadrą nadlatują, zniżają się nad miastem a raz po raz rozlega się straszny walek. Gdy jakiś samolot przelewał nad naszymi głowami, cierpia nam skóra, by na nas co nie spadło. Zrzuci-

cono 200 bomb, przeważnie na lotnisko, dworzec, kilka bomb spadło na koszarzy koło kościoła św. Piotra, ale chybiły cele. Wiele ludzi zginęło, bo jedna bomba wpadła w ogonek ludzi, stojących przy sklepie. W jednym domu matka z dzieckiem uciekała do piwnicy, gdy bomba dosięgła ją własnie na schodach...
 Na drugi dzień jeszcze więcej strachu się najadłem. Wyberaliśmy się z drugim księdzem na misję Z braku innych środków lokomocji mieliśmy jechać kilkanaście kilometrów naszym kontem a potem miał wyjechać po nas proboszcz. Jadąc do miasta, raz po raz spoglądałem na niebo skreślonym na lewo koło linii tramwajowej w stronę prochowni. Ledwo minęliśmy niebezpieczne miejsce i skryli w niedużym lesie, gdy rozlega się warkot motorów, odgłos naszej artylerii a potem gwałt syren fabrycznych. Żołnierze, którzy po wczorajszym bombardowaniu opuścili koszarzy i kryli się w lesie, schowali nasz wóz w krzaki, i zaczęło się straszne, prześlizgnięto 2 godzinne bombardowanie. Ie przetyłem, ile atomów żalu nabuźdzałem, gotując się na śmierć, trudno powiedzieć.
 Stanąłem z jednym żołnierzem za grubą ścianą i zaczęliśmy liczyć wybuchy: 123... 125, odróżniliśmy wybuch 50kg od 100 kg bomby... Potym z powodu ciągłych detonacji, straciłm rachubę. Gazety podały, że było ich 800. Ja z moim pomoznanim rozbiegaliśmy się, gdy samolot był nad naszymi głowami, a potem znów chowali się za grubą ścianą, bo bito z karabinów na ludzi pracujących na polu, na idących i jadących drogę do N. Wilejki. I tak tańczyliśmy koło grubej ściany 2 godziny. Gdy samoloty oddalały się od nas żołnierzy humor powracał i opowiadali swoje przeżycia.
 Po odwołaniu alarmu, jedziemy dalej w stronę N. Wilejki, gdy po godzinie zastaje nas drugi alarm już w samym miasteczku. Znajdujemy się znów w niebezpiecznym miejscu, między dworcem a koszarami. Zostawiamy konia pod jakimś domem a sami szukamy schronu. Są schrony powiadają ludzie, ale nikt się w nich nie chowa. Wczoraj bomba trafiła w schron i zabiła dwie kobiety i pokazuje mi rumowisko. Objęliśmy więc z gromadką kobiet i dzieci nad Wilejkę w krzaki. W rękę bomb rzucać nie będą, trzeba tylko ukryć się w krzaki, by nas nie zauważono i nie wycięto z karabinów maszynowych. Po tych alarmach byłam tak zdenerwowany, że mi się odciechało mijsi i gdy wylew proboszcz na oznaczonego godzinę koni nie przysłał, wróciliśmy okrężną drogą do domu, unikając trzeciego nalotu.

LIST Z POLSKI
Cały przebieg wojny w Polsce
 Raz pod Niemcem, drugi pod bolszewikiem, a wreszcie pod Litwinem.
 Jeden z naszych Czytelników z Argentyny przesyła nam list, jaki otrzymał ostatnio od swego przyjaciela z Wilna. Zamieszczamy go w całości, bo zawiera wiele bardzo ciekawych szczegółów.
 Wilno, 17. XII. 1939.
 Drogi i kochany kolego!
 Cztery miesiące minęło, jak razem bezstronko zwiedziliśmy Wilno, a od tego czasu ileż się zmieniło w naszym życiu! Tyś przynajmniej poszedł na dobrowolne wygnanie, aby pracować na chwałę Bożą wśród Argentynczyków, a my - ileśmy przeżyli w tym czasie! O szczęśliwi Wy, żeście nie musieli patrzeć na to, cośmy przeżyli w tym krótkim czasie. Z Polski nie otrzymaliśmy napewno żadnego listu co najwyżej może z Rzymu od X. S. Dziś słuszenie można powiedzieć, że wystarczy wzięść w dlonie grudkę ziemi polskiej i scienięć a popłynie serdeczna krew i izy Polskiego Narodu.
 Może dziwić się, że nas tak przedko zgnieciono. Ale dość popatrzeć na nasze otwarte granice, od Prus Wschodnich po wachodnią Słowację, sięgając prawie pod sam Lwów, dość zwró-

cić uwagę na olbrzymią przewagę liczebna (80 milionów), na gigantyczne zbrojenia i zagarnięcie olbrzymiego czeskiego arsenału, na gromadzenie od wiośny setki tysięcy wojska u naszych granic, by zrozumieć, że nagłe uderzenie pierwszego września było straszne, jako ostatni wyraz wojny nowożytnej.
W obszarze sześciu armii niemieckich.
 Jedna kilkuset tysięczna armia uderza wzdłuż Noteci, by zajęć Bydgoszcz, Grudziądz i odcieć Pomorzcie.
 Druga kilkuset tysięczna z północy na Warszawę przez Ciechanów, Przasnysz.
 Trzecia na Śląsk, głównie na odcinku Wielun, Leszno.
 Czwarta na Podhale przez Żywiec, Piątą na Nowy Sącz, Gorlice wzdłuż Dunajca i Wisłoki.
 Szósta ze Wschodniej Słowacji na Lwów.
 Niemcy rzucili na Polskę 75 procent swej armii i całe prawie lotnictwo. Przez 3 dni trwała bitwa granicowa, w której (pod Rawicem i Nieznanem) brała udział cała ludność (Lesznanem) brała udział cała ludność z kobietami i dziećmi łącznie. Ale

pod naporem tysięcy czołgów i zmotorowanych dywizji pancernych przysnął front nad Notecią i cała nawała kolumn pancernych zajęła Bydgoszcz i Grudziądz, odciecia część armii pomorskiej i popłynęła z błyskawiczną szybkością lewym brzegiem Wisły przez Sierpc i Płońsk w północzeniu z armią pruską, na Warszawę, która już 6-go września była pod ostrzałem artylerii niemieckiej.
Stalowe, ruchome kopce.
 Zmotorowane pancerne kolumny przetrwały front na odcinku Wielunia a dalej pędząc naprzód, zajęły Częstochowę, Łódź i stanęły od południa pod Warszawą, potem przetrwały się kolumny pancerne na Podkarpaciu, pokonując się na północ i pod Lwów. Około połowy września front zaczął się stabilizować na linii:
San, Wisła, Bzóg, Narow.
 Pewne zmotorowane dywizje przetrwały się jedna przez Narow i poszła na Białostok, na Brześć nad B. Inną koło Sandomierza i potoczyła się pod Zamość a potem pod Włodzimierz Wol. Inną koło Wyszkowa na Łuków, Siedlce, ale tym dywizjom wrotano rychły koniec.
 Była to walka czysto manewrowa bez wyraźnego frontu. Odciecia dywizje na Pomorzcu były się nadal z powodzeniem. Poznańska armia z reszta pomorskiej pod dowództwem generała Bortnowskiego rozbiły kilka niemieckich dywizji pod Kutnem,

(Dokończenie nastąpi)

Czekamy na wiosnę...

Wychodzący we Francji dziennik «Wiarus Polski» z dnia 16-go marca b. r. pisze:

«Czekamy na wiosnę» — oto stały refren, jaki słyszy się w kraju, pod czym należy rozumieć nie tylko oczekiwanie na ocieplenie się pod srogiej zimie, ale przede wszystkim tęsknotę za zrzuconiem jarzma niemieckich okupantów, gnębzących tak straszliwie polskie społeczeństwo na całym obszarze naszych ziem.

Ogólne napięcie ducha polskiego oraz patriotyzm są stale wysokie. Wszyscy są przekonani, że **wiosna musi przynieść zasadnicze zmiany na korzyść Polski**

i to głębokie przeświadczenie nie pozwala na upadek ducha, zwątpienie lub depresję.

Mrozy w tym roku były niezwykle silne i długotrwałe przy dotkliwym braku opału. Z tego też powodu w wielu domach palono nawet mniej potrzebne meble. Żywność naterenie gen. gub. ogromnie ograniczona, oraz niebywale droga, szczególnie brak wszelkich tłuszczów. Mydło sprzedaje się jak lekarstwo.

Najgorsza jest sytuacja naszych rodaków wygnanych z Poznańskiego i Pomorza, aż przykro słuchać o ich biedzie i patrzeć na ich niedolę. Rodacy ci umieszczeni zostali przeważnie na Podhalu, gdzie są na łasce losu i miejscowej ludności, która sama żyje pod obuchem wypadków i niemieckich zarządzeń aprowizacyjnych, lecz mimo to dzieli się z wygnancami ostatnią kromką chleba.

Do Krakowa powróciło w tych dniach kilkunastu profesorów Uniwers. Jagiellońskiego, którzy ukończyli lat 45 — młodzi oraz asystenci trzymający się nadal w Oranienburgu. Ze starszych profesorów **nie zwolniono tylko znakomitego historyka Semkowicza**, który był widać zbyt niebezpieczny jako wybitny znawca średniowiecza dla niemieckich korektorów naszego dorobku cywilizacyjnego.

Urządnicy krakowskiego Magistratu starają się słuchać o tyle tylko poleceń niemieckich, o ile nie sprzeciwiają się one i nie naruszają interesów samorządu.

Szkoły są nadal zamknięte, z wyjątkiem nowo-założonych niemieckich i pospolitych, które zresztą pozostają pod ciągłą kontrolą niemieckich inspektorów. Wszystkim urzędnikom polskim na całym obszarze gubernatorstwa obłożono pobory o 50 proc. mimo, że drożyzna w niektórych wypadkach wzrosła nawet o 1.500 proc. (kg. jabłek 15 złotych). Cena litra mleka dochodzi do 2 złotych.

«Hoid Pruski», aredyzłote Matki, które w ostatniej chwili wywiezione zostało do Zamościa i tam zamurwane, został przez Niemców odnaleziony i wywieziony do Niemiec. Dokładne jego losy nie są znane.

Słynna kurtyna Siemiradzkiego która złożona była w Muzeum Przemysłowym została popieszczenie odnowiona i zawieszona z powrotem w teatrze, gdzie jednak odbywają się wyłącznie niemieckie widowiska i inne uroczystości, stale o antypolskim charakterze.

W Muzeum Narodowym robią Niemcy nadal inwentarz i **coraz to nowe paki wysyłają do Niemiec**.

Dyrektorem archiwum miejskiego zamianowali Niemcy Dra Marianna Friedberga. Również stamtąd wywozi się różne dokumenty, potrzebne Niemcom do fałszowania naszej historii. Archiwum jest urzędem, do którego można się dostać tylko za specjalną przepustką niemiecką.

Muzeum Etnograficzne zostało również rozbite i obrabowane. Najpiękniejsza jego część, urządzona wzorowo jako Muzeum Ziemi Krakowskiej w Pałacu Włodkiewiczów koło dworca, została stamtąd wyrzucona po zrabowaniu cenniejszych okazów kultury lud-

wej. Lokale restauracyjne, jak «Grand», «Poller» i «Hawelka» są zamknięte dla Polaków. Niemcom kategorycznie zabroniono wszelkich kontaktów z ludnością miejscową.

Wszystkie banki i kasy oszczędności otrzymały niemiecki zarząd. Dyrektor miejskiej Kasy Oszczędności, **znany adwokat dr. Bogdani zmarł w więzieniu**.

Potwierdza się wiadomość o śmierci wybitnego poety Gałuszki, który zginął od bomby lotniczej, podobnie jak dzielnicy oświatowiec Wandycz wizytator krak. kuratorium, zasłużony działacz w komitecie. Architekt inż. Jan Ekielski właściciel słynnej fabryki witraży, zasypany po wybuchu bomby ziemni wyleczył się z ran, jednak ogłuchł i leży teraz chory na zapalenie opon mózgowych. Kustosz Muzeum Warszawskiego, dr. Bochenski postradał od wybuchu bomby oko.

W wielkiej nędzy żyje cały świat malarski i literacki.

Miejski dom wycieczkowy zajęli Niemcy na swoje cele.

Z okazji pobytu gen. Brauchitscha w Krakowie przeprowadzono **nowe liczne aresztowania**, ulice w czasie jego przejazdu na Błonia były zamknięte kordonami wojska w obawie zamachu. Przełoga wojska odbył się prawie w tym samym miejscu, gdzie Marsz. Piłsudski odbierał pamiętną defiladę kawalerii.

Z ludności cywilnej nie widział do tej pory nikt z bliska gen-gub. dra Francka; gdy ten dyktator niemiecki przejeżdża przez ulice miasta — towarzyszy mu sfera agentów.

W Zakopanem zauważono **góralski, którzy nie mówili... ani słowa po polsku!**

Okazało się, że są to po przebieżaniu agencji tajnej policji niemieckiej, którzy asystują przy wycieczkach niemieckich dygnitarzy do Morskiego Oka lub na Kasprowy Wierch. Gdy dygnitarze niemieccy jadą kolejką na ten

szczyt — przez cały dzień ludność cywilna nie może używać tego pociągu.

W Redakcji krakow. «Gońca» nastąpiła zaowu zmiana, usunięto mianowicie stamtąd red. tego pisma, Włodz. Długoszewskiego, — podobno za błędne i dwuznaczne przetłumaczenie jakiegoś rozporządzenia dra Francka. Jak słychać Niemcy wywieźli niektóre cenniejsze urządzenia «Pałacu Prasy» do Wrocławia.

Coraz liczniejsze samobójstwa w Polsce

Z całego obszaru Polski dochodzą wiadomości o coraz liczniejszych samobójstwach wśród ludności polskiej. Ludzie nie chcą ginąć z głodu lub żyć w okropnych warunkach, które stworzyła niemiecka inwazja.

Najwięcej samobójstw wydarzyło się w Warszawie i Łodzi, gdzie są szczególnie ciężkie warunki życiowe dla ludności cywilnej.

Bardzo duży jest procent kobiet wśród ludzi, którzy przez śmierć samobójczą uciekają od potwornej rzeczywistości.

śliwych ludzi wywoła zetknięcie się z gościnną ziemią francuską.

Z Nicei transport udał się do Marsylii, skąd okrętem odpłynę do Algieru na dłuższy tam pobyt. (Eclairer de Nice).

Z ostatnich chwili

London, 16 (Polskie Radio). — Flota aliancka zdołała wysadzić na ląd swe oddziały i to w kilku punktach Norwegii.

— Skutek najazdu niemieckiego na Norwegię jest ten, że Niemcy mają obecnie 2 fronty: zachodni i północny.

— Kłamliwa propaganda niemiecka, głosząca, że Anglia nie dotrzymuje słowa, otrzymała srogi cios. Anglia dotrzymała słowa Polsce a obecnie Norwegii.

— Port Narwik i okolica dostały się wczoraj w ręce angiłków.

— Lotnicy angielscy bombardowali wczoraj transportowe okręty niemieckie; 2 statki zatopione a 5 ciężko uszkodzone, oto skuteczność bomb angiłskich.

— Cztery angielskie statki z ładunkiem rudy żelaznej opuściły wczoraj port norweski, płynąc bez konwoju. Ale wnet na wodach norweskich pojawiło się 5 polskich okrętów wojennych, które bezpiecznie odprowadziły transport.

— W Anglii oraz w kołach neutralnych powszechne zdziwienie wywołuje fakt, że marynarka niemiecka marnie się spisala w ostatnich walkach. A przecież i okrętów niemieckich było dość i walka odbywała się na wodach znanych Niemcom.

— Ostatnia agresja Niemiec, a w związku z tym wysyłanie oddziałów do Norwegii, przyniosła Rzeczystratę w wysokości 25 statków handlowych. Od początku wojny Niemcy stracili 100 okrętów handlowych, nie licząc okrętów bojowych.

— Na północ od Oslo wojska norweskie trzymają się dobrze; w okolicy Trondheim skoncentrowali norwedzi 50-tysięczną armię, która wnet wejdzie do walki.

— Miasto Hamar jest w rękach norweskich; ponadto oddziały norweskie odbły Niemcom miasto Eidsvold (na północ od Oslo).

— W Szwecji ogłoszono wczoraj ostre pogotowie wojenne.

— Stacja radiowa w Oslo, znajdująca się w rękach Niemców, ogłosiła onegdaj, że premier rząd norweskiego, utworzonego przez Niemców w Oslo, podał się do dymisji.

— Dnia 10-go kwietnia odbyło się w Angers uroczyste wręczenie sztandarów brygadzie polskich strzelców podhalańskich. W uroczystości tej wziął udział rząd polski, dyplomaci oraz mnóstwo oficerów angiłskich i francuskich.

Angielskie pola minowe

(Agencja angiłska B. B. C.)

Dzięki ostatniemu zwycięstwu floty alianckiej u wybrzeży Norwegii, Anglia zdołała zaminować wschodnie wybrzeża Danii oraz całe wybrzeże Niemiec aż do Kląpedy. W stawianiu min dopomagała angiłkom flota polska, zwłaszcza na wodach Bałtyku. Polscy marynarze są obecnie nadzwyczaj popularni zarówno w Anglii jak i we Francji. Są oni obecnie angiłkom bardzo pożyteczni, gdyż znają Bałtyk jak własną kieszeń. Angielskie pole zaminowane ciągnie się od wybrzeży Holandii aż do wód Litwy.

APEL KRÓLA NORWEGII DO LUDNOŚCI

Król norweski, Haakon VII, przemawiając przez radio, zachęcał mężczyzn jak i kobiety do obrony ojczyzny. Trzeba pomóc śmierci kobiet i dzieci norweskich, których zabili bomby barbarzyńskich lotników niemieckich. Lotnictwo niemieckie ze szczególną zaciekleścią poluje na miejscowości, gdzie chroni się król Haakon VII oraz prawowity rząd norweski. Gdy przyjdzie chwila, to kobiety i dzieci norweskie chwycą za broń, by walczyć za rodzinną ziemią.

Wiadomości z Polski i o Polsce

(Nadesłane pocztą lotniczą przez Centralę Informacji i Dokumentacji z Angers)

Niemcy mordują umysłowo chorych.

Władze niemieckie zainteresowały się ostatnio wielkim szpitalem dla umysłowo chorych w Chełmie lubelskim, zbudowanym według ostatnich wymagań higieny lekarskiej. Nowoczesny budynek ten, jako jeden z większych w mieście, stał się łupem grabieży niemieckiej.

Pewnego dnia lekarze i pielęgniarki otrzymali polecenie opuszczenia gmachu. Ci, którzy się przeciwstawiali zarządzeniu, zostali siłą zmuszeni do opuszczenia gmachu.

Następnie Niemcy zamknęli się w budynku i rozstrzelali wszystkich umysłowo chorych. Do uszu personelu zakładu, zgrupowanego na ulicy, dochodziły jęki dobijanych ofiar.

Władze niemieckie oświadczyły personelowi zakładu, że szpital został ewakuowany a budynek został zarekwirowany na biura.

Wypadek ten nie jest izolowany. W zakładzie dla umysłowo chorych w Cwińska pod Poznaniem rozstrzelano w tych samych okolicznościach 54 umysłowo chorych. (C I D).

W oczekiwaniu przesiedlenia w nieznane.

Pomimo strasznej zimy, gdy termometr dochodził do 30 stopni poniżej zera w barakach pod Poznaniem znajdowało się 26.000 osób przeznaczonych na przesiedlenie do tak zw. General-Gubernatorstwa. Większość z nich została zamknięta w opustoszałych mrocznych i wilgotnych fortach. Fort nr. 7. na Ławicy odkryty został smutną sławą, podobnie jak więzienie Petropawłowskie w Petersburgu. Dla setek patriotów polskich zamkniętych w brudnych i wilgocią ociekających kazamatkach, przeznaczono zaledwie trochę słomy.

W oczekiwaniu na wyjazd niebezpiecznym władze obozu każą przemieszczać kamienie z miejsc na miejsc, a następnie zwozić na wózkach na jedną kupę z tym, aby po kilku dniach przenosili je na to samo miejsce, z którego były wzięte. Ten nieludzki system przymusowej pracy trwa już od trzech miesięcy w forcie nr. 7. na Ławicy, gdzie znajduje się również kilku profesorów Uniwersytetu Poznańskiego. Gdy przychodzi wreszcie rozkaz wyjazdu, pakuje się nieszczęśliwych skazanych do bydlęcych wagonów, naturalnie nieogrzewanych i tu zaczyna się podróż w nieznane, która trwa kilka a niekiedy kilkanaście dni. Pociąg zatrzymuje się na wszystkich stacjach, aby przepuścić inne pociągi zdążające do Niemiec. W okresie zimy, gdy pociągi takie dobrnęły wreszcie na jakąś małą stację w General-Gu-

bernatorstwie, często w głębi wagonów żołnierze niemieccy znajdowali już tylko zmarznięte zwłoki zesłańców. (C I D).

Konfiskata książki Goeringa w Niemczech.

Rząd niemiecki zakazał w całym Niemczech sprzedaży wydanej książki H. Goeringa pod tytułem «Tworzenie narodu». Angielskie i niemieckie wydanie książki skonfiskowano. Stało się to na żądanie rządu sowieckiego. Zdaniem Moskwy, najbardziej niedopuszczalne w tej książce jest jej zakończenie, które brzmi: «Decydującą walką o przyszłość Niemiec, Europy i świata stanie się pojedynek między swastyką a czerwoną gwiazdą. Jeżeli zwycięży gwiazda, Niemcy znikną pod czerwonym terrorem. (Petit Parisien).

Muzeum Wielkopolskie przekształcili Niemcy na «Muzeum, fałszywe historyczne».

Niemiecki dziennik «Voelkscher Beobachter» zamieszcza wywiad z niemieckim kierownikiem muzeum Wielkopolskiego, dr. Ruehle, który mówi, że usunięto z gmachu wszystko, co, świadczy o polskości. Muzeum ma służyć «wykazaniu» że Wielkopolska jest rzekomo «odwieczną ziemią niemiecką».

Dwudniowe debaty Rady Narodowej R. P.

W dniu 8 marca b. r. na popołudniowym posiedzeniu Rady Narodowej R. P. w dalszym ciągu toczyła się dyskusja nad exposé premiera gen. Sikorskiego.

Pierwszy przemawiał dr. Jaworski, przedstawiciel Stronnictwa ludowego. Skreślił on rolę chłopstwa polskiego w walce z germanizmem, podnosząc niespotykany w dziejach hart ducha ludu polskiego, jego postawę mocną wobec najeźdźcy, potępił nikiemność okupantów, chcących intrygami i obietnicami zjednać chłopów, który z pogardą i wstrętem odrzucił te namowy.

Drugim mówcą był przedstawiciel Polskiego Stronnictwa Demokratycznego p. Tytus Filipowicz, który, skreśliwszy przyczyny klęski wrześniowej Polski i podkreśliwszy, że jedną z tych przyczyn jest wadliwy Traktat Wersalski, oświadczył między innymi, że utworzenie w Paryżu Rządu Polskiego jest wielką zasługą Generała Sikorskiego.

«Rząd, który posiada wszystkie zobowiązanie aliantów wobec Polski, powitany został z ulgą przez Polaków. Rząd nowy ma być, jak to oświadczeń publicznych p. premiera Sikorskiego wynika, rządem demokratycznym. Rząd ten popieramy».

Następny mówcą, przedstawiciel